

Sygn. akt: III U 864/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 grudnia 2013r.

Sąd Okręgowy w Ostrołęce III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący:	SSR del. do SO Monika Obrębska
Protokolant:	starszy sekretarz sądowy Małgorzata Bednarek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 13 grudnia 2013r. w O.

sprawy z odwołania K. C.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

o datę wypłaty renty rodzinnej

na skutek odwołania K. C.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P.

z dnia 15.04.2013r. **znak** (...)

orzeka:

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje K. C. prawo do renty rodzinnej począwszy od 14.07.2011r.;
2. stwierdza brak odpowiedzialności organu rentowego za nieustalenie ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji.

Sygn. akt III U 864/13

UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 15.04.2013r., na skutek ponownego przeanalizowania wniosku o rentę rodzinną, Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. przyznał K. C. prawo do renty rodzinnej po zmarłej matce J. J. od 01.01.2012r. tj. od miesiąca, w którym został złożony wniosek.

K. złożył odwołanie od powyższej decyzji podnosząc, że jego zdaniem renta winna być wypłacona od daty zgonu matki, a nie od miesiąca, w którym złożył wniosek. W uzasadnieniu odwołania wskazał, że nie zamieszkiwał z matką. O tym, że matka została zamordowana dowiedział się przez przypadek, z dużym opóźnieniem, z portalu społecznościowego. Dodał, że alimenty, które uzyskał po śmierci matki, zwrócił.

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w P. wniósł o oddalenie odwołania podnosząc, że K. C. wniosek o przyznanie mu prawa do renty rodzinnej złożył 17.01.2012r., zatem ZUS prawidłowo przyznał mu prawo do świadczenia od

miesiąca zgłoszenia wniosku, tj. od 01.01.2012r. Organ rentowy nadmieniał, że niezłożenie przez odwołującego wniosku o rentę rodzinną niezwłocznie po uzyskaniu informacji o śmierci matki, nie może być traktowane jako zaniedbanie ze strony organu rentowego.

Sąd Okręgowy Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych ustalił i zważył, co następuje:

Odwołanie jest zasadne i jako takie zasługuje na uwzględnienie.

W przedmiotowej sprawie sporna pomiędzy stronami pozostawała jedynie data przyznania prawa do świadczenia.

Oceniając zasadność roszczenia odwołującego, w pierwszej kolejności wskazać należy, że generalną zasadą jest, stosownie do treści art. 129 ust. 1 ustawy z dnia 17.12.1998r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, że świadczenia wypłaca się poczynając od dnia powstania prawa do tych świadczeń, nie wcześniej jednak niż od miesiąca, w którym zgłoszono wniosek lub wydano decyzję z urzędu, z uwzględnieniem ust. 2, który stanowi, że w razie zgłoszenia wniosku o rentę rodzinną w miesiącu przypadającym bezpośrednio po miesiącu, w którym nastąpiła śmierć ubezpieczonego, emeryta lub rencisty, rentę rodzinną wypłaca się od dnia śmierci, nie wcześniej jednak niż od dnia spełnienia warunków do renty przez uprawnionych członków rodziny. Analiza przytoczonych przepisów nie pozostawia wątpliwości, iż ogólną zasadą jest, że samo spełnienie przesłanek, od których uzależnione jest prawo do renty rodzinnej, nie jest wystarczającą podstawą do wypłaty świadczenia. Konieczny jest wniosek o przyznanie tego świadczenia, a początkowa data jego wypłaty uzależniona jest właśnie od daty złożenia przedmiotowego wniosku. W ugruntowanym orzecznictwie sądów powszechnych, jak też Sądu Najwyższego podkreśla się jednak, iż przy dokonywaniu wykładni art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z FUS należy mieć przede wszystkim na uwadze cel renty rodzinnej, jakim jest zapewnienie środków utrzymania uprawnionym już od dnia śmierci ubezpieczonego, emeryta lub rencisty. Reguła ta powinna podlegać modyfikacji w sytuacjach tę modyfikacje uzasadniających i przy zastosowaniu także innych reguł interpretacyjnych, w tym zwłaszcza uwzględniając cel renty rodzinnej i potrzebę zapewnienia środków utrzymania uprawnionym. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 10.02.2012r., wydanym w sprawie o sygn. akt II UK 146/11, zajął stanowisko, że przyznanie uprawnionemu renty rodzinnej od daty śmierci ojca, ustalonej w postanowieniu o uznaniu za zmarłego nie narusza przepisu art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jeżeli wniosek o rentę został złożony bez zbędnej zwłoki. Podobnie w wyroku z 14.05.2006r., wydanym w sprawie o sygn. akt I UK 320/05, LEX 194800, Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że w szczególnej sytuacji, jaką jest ubieganie się o rentę rodzinną po osobie, która została uznana za zmarłą, nie można przepisu art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych wyklądać zgodnie z jego dosłownym brzmieniem, przyjmując, że o dacie wypłaty świadczenia decyduje data złożenia wniosku o świadczenie. Odwołując się do wykładni funkcjonalnej przepisu art. 129 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 maja 2006 r., I UK 320/06, OSNP 2007/9-10/143, wyraził pogląd, zgodnie z którym pozbawienie prawa do renty rodzinnej (do jej wypłaty), będącej świadczeniem związanym z ryzykiem śmierci osoby, która łożyła na utrzymanie osób uprawnionych do renty rodzinnej, na skutek obiektywnych okoliczności, na które uprawniony nie ma i nie może mieć wpływu, sprzeciwia się założonemu przez ustawodawcę celowi tej regulacji. Sąd Okręgowy orzekający w niniejszym składzie powyższe poglądy w pełni podziela i aprobuje.

Odnosząc powyższe do realiów przedmiotowej sprawy, stwierdzić należy, że z przeprowadzonego w sprawie postępowania dowodowego wynika, że złożenie przez odwołującego wniosku o rentę rodzinną po zmarłej matce, dopiero w styczniu 2012r., nie wynikało z jego niestaranności czy braku należytej dbałości o własne interesy, lecz było skutkiem obiektywnie istniejących okoliczności, na które odwołujący nie miał wpływu.

Odwołujący, przesłuchany w charakterze strony, wywodził w tym zakresie, że nie zamieszkiwał z matką i nie utrzymywał z nią żadnych kontaktów. Matka płaciła jedynie na jego rzecz alimenty. O tym, że matka najprawdopodobniej została zamordowana dowiedział się z artykułu, do którego link przesłała mu koleżanka na portalu społecznościowym. Było to 01.11.2011r., zaraz po północy. Był wówczas u siostry Ż.. Jeszcze przed świętami pojechali wraz z siostrą do W. do ciotki, która wcześniej zamieszkiwała z matką. Ciotka potwierdziła, że ich matka została zamordowana. Dodał, że nie myślał wtedy o złożeniu wniosku o rentę po matce ze względu na stres związany

z tą makabryczną zbrodnią, tym bardziej, że matka została pochowana dopiero w styczniu 2012r. W dniu pogrzebu uzyskał dopiero akt zgonu matki i złożył wniosek do ZUS o rentę.

Zeznania odwołującego potwierdzili świadkowie Ż. S. i J. C. - rodzeństwo odwołującego.

Ż. S. zeznała, że ani ona ani brat K. nie mieli z matką żadnego kontaktu. O śmierci matki dowiedziała się dzień przed Świętem Zmarłych w 2011r. Brat K. przyjechał do niej wówczas w odwiedziny. Na portalu (...) koleżanka z klasy przesłała mu wtedy link do artykułu, z którego wynikało, że na U. miało miejsce morderstwo i że najprawdopodobniej chodzi o ich matkę. Byli w szoku. Po Święcie Zmarłych udali się wraz z bratem do W. do ciotki i babci, które mieszkały z matką, żeby uzyskać informacje, czy matka rzeczywiście nie żyje i dlaczego ich o niczym nie powiadomili. Wówczas okazało się, że ciotka o tym, że zwłoki matki zostały odnalezione, nie powiedziała nawet babci. Świadek zeznała, że dowiedziała się, że korpus matki został odnaleziony w kanale, a inne części ciała na balkonie u sprawcy. Pogrzeb matki odbył się dopiero w styczniu 2012r., po zakończeniu wszystkich procedur. Wcześniej nie było zgody na pochówek. Świadek dodała, że na pewno akt zgonu uzyskali z bratem tego samego dnia, kiedy odbył się pogrzeb matki.

Podobnej treści zeznania złożył J. C., który zeznał, że zamieszkiwał wraz z matką bezpośrednio przed jej zaginięciem. Z bratem K. i siostrą Ż. nie utrzymywał żadnych kontaktów, nie wychowywali się razem, nie znał nawet ich numerów telefonów, stąd nie miał możliwości poinformowania ich o odnalezieniu zwłok matki. Świadek zeznał, że jego zdaniem brat K. i siostra Ż. dowiedzieli się o śmierci matki dopiero, kiedy przyjechali do nich do W.. Świadek nie był w stanie podać konkretnej daty, ale podał, że było to kilka tygodni przed pogrzebem matki, który odbył się dopiero w styczniu 2012r. Ciotka przyznała, że nie poinformowała ich o niczym, ba jak twierdziła, nie chciała ich denerwować. Świadek podkreślił, że kontakt z rodzeństwem odnowił dopiero wówczas, gdy przyjechali oni do W.. Dodał, że cały problem polegał na tym, że przepływ informacji w rodzinie był bardzo utrudniony. Nie miał żadnego kontaktu z rodzeństwem, on i jego matka nie utrzymywali też kontaktu z ciotką i babcią, nie rozmawiali ze sobą, choć zamieszkiwali w jednym domu, pozostawali w konflikcie.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków oraz odwołującego. Były one przekonujące, szczerze, wzajemnie ze sobą korespondowały, tworząc logiczną całość. Świadkowie to rodzeństwo odwołującego, mają więc istotną wiedzę na ten temat, nie mają natomiast żadnego interesu w składaniu nieprawdziwych zeznań.

W celu potwierdzenia prawdziwości swoich zeznań, odwołujący przedłożył wydruki ze stron internetowych, które potwierdzają, że informację o śmierci matki uzyskał on drogą elektroniczną od koleżanki ze szkoły. Odwołujący przedłożył również wydruk ze strony internetowej, zawierający artykuł o ujawnieniu zabójstwa jego matki. Ponadto z aktu zgonu wynika, że został on wystawiony dopiero 12.01.2012r., a jako data odnalezienia zwłok wskazana jest data 14.07.2011r.

Reasumując powyżej omówiony materiał dowodowy, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, że w przedmiotowej sprawie występują szczególne okoliczności, które przemawiają za przyjęciem, aby cyt. wyżej przepisu art. 129 ust. 1 nie wyklądać jedynie, zgodnie z jego dosłownym brzmieniem, a przyjmując, że prawo do renty rodzinnej przysługuje odwołującemu od 14.07.2011r. W ustalonych okolicznościach faktycznych data śmierci J. J. nie została ustalona. Ustalona i niewątpliwa jest jedynie data odnalezienia zwłok tj. 14.07.2011r. Nie bez znaczenia dla oceny roszczenia odwołującego jest też fakt, że pierwszą informację, że jego matka najprawdopodobniej została zamordowana uzyskał on dopiero 1 listopada 2011r. Ponadto, ze względu na obowiązujące procedury oraz fakt, że ciało nie zostało odnalezione w całości, pogrzeb J. J. odbył się dopiero w styczniu 2012r., podobnie dopiero w styczniu tj. 12.01.2012r. został wystawiony akt zgonu. W takiej sytuacji trudno w ocenie Sądu wymagać od wnioskodawcy by wniosek o rentę rodzinną złożył on przed pochówkiem matki. W przekonaniu Sądu odwołujący, który w dniu pogrzebu matki uzyskał odpis aktu zgonu (wydany mu, zgodnie z adnotacją 16.01.2012r.) i następnego dnia tj. 17.01.2012r. złożył w ZUS wniosek o rentę, uczynił to niewątpliwie bez zbędnej zwłoki. Zdaniem Sądu zasadniczy cel renty rodzinnej, jakim jest zapewnienie środków utrzymania osobie uprawnionej już od dnia śmierci ubezpieczonego (tu: data odnalezienia zwłok), przemawia za przyjęciem by K. C. prawo do wypłaty świadczenia przyznać od dnia 14.07.2011r., tym bardziej,

że odwołujący wezwany przez ZUS do zwrotu alimentów wypłaconych mu za okres od lipca 2011r. do stycznia 2012r. wypłacone mu w tym okresie kwoty alimentów zwrócił, co było bezsporne.

Z tych względów Sąd Okręgowy na podstawie art. 477¹⁴§2 kpc zmienił zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznał K. C. prawo do renty rodzinnej począwszy od 14.07.2011r. tj. od daty wskazanej w odpisie aktu zgonu, jako data odnalezienia zwłok matki.

Zgodnie z treścią art. 118 ust. 1a ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd był zobowiązany, przyznając odwołującemu prawo do świadczenia, do zamieszczenia z urzędu w sentencji wyroku rozstrzygnięcia w przedmiocie odpowiedzialności organu rentowego odnośnie do nieustalenia ostatniej okoliczności niezbędnej do wydania decyzji tj. zarówno przyznającego prawo do świadczenia, jak też jego brak (vide wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28.04.2010 roku, II UK 330/09, LEX 604220). W ocenie Sądu Okręgowego w przedmiotowej sprawie brak było podstaw do obciążenia organu rentowego odpowiedzialnością za nieustalenie wszystkich okoliczności niezbędnych do wydania decyzji o przyznaniu odwołującemu prawa do renty rodzinnej od 14.07.2011r. ZUS nie dysponował bowiem niezbędnymi i wystarczającymi dowodami pozwalającymi na uwzględnienie roszczenia odwołującego w tym zakresie. Dopiero na etapie postępowania sądowego po przeprowadzeniu stosownego postępowania dowodowego odwołujący w sposób niewątpliwy wykazał, że istnieją podstawy do przyznania mu prawa do świadczenia od wnioskowanej przez niego daty. Z tych względów orzeczono jak w pkt. 2 wyroku.